

Sygn. akt IV 1Ka 181/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, IV Wydział Karny - Odwoławczy, Sekcja d/s postępowań szczególnych i wykroczeń w składzie:

Przewodniczący: SSO Jadwiga Żmudzka

Protokolant: protokolant Żaneta Rewera

przy udziale st. post. E. S. oskarżyciela publicznego z Komendy Powiatowej Policji w K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 czerwca 2017 roku sprawy

**K. S.**

**s. G. i L. z d. P.**

**ur. (...) w K.**

obwinionej o wykroczenie z art. 86 § 1 kw,

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną,

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie,  
II Wydział Karny z dnia 13 grudnia 2016 roku, sygn. akt II W 14/16/K,

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy i zasądza od obwinionej K. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

SSO Jadwiga Żmudzka

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 czerwca 2017 roku

**K. S.** została obwiniona o to, że:

w dniu 18 czerwca 2015 roku o godzinie 20:30 w miejscowości K. (gmina L.), kierując pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...) na prostym odcinku drogi nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego najechała na tył zatrzymanego na pasie ruchu pojazdu marki M. o nr rej. (...), który siłą uderzenia najechał na znajdujący się przed nim pojazd marki T. o nr rej. (...). Czynem swym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2016 roku, w sprawie o sygn. akt II W 14/16/K Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie II Wydział Karny orzekł następująco:

I. obwinioną K. S. uznaje za winną popełnienia czynu zarzucanego jej wnioskiem o ukaranie, stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 k.w., i za czyn ten na mocy powołanego przepisu wymierza obwinionej karę 500 (pięćset) zł grzywny;

II. na zasadzie art. 118 § 1 k.p.w. oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1020 (jeden tysiąc dwadzieścia) złotych, w tym 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz 970 (dziewięćset siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania.

Wyrok ten zaskarżyła w całości obwiniona, zarzucając:

- a) błędną ocenę całości materiału dowodowego w sprawie,
- b) oparcie się jedynie na opinii biegłego sądowego bez wnikliwej analizy uchybień zawartych w opinii jak również zeznań świadków,
- c) rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości na obwinionej niekorzyść wbrew zasadzie procesowej wyrażonej w art. 5 § 2 kpk.

Podnosząc powyższe zarzuty obwiniona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie jej od stawianych zarzutów, alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia Sądowi Rejonowemu.

#### ***Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:***

Apelacja obwinionej okazała się bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty nietrafne. Wobec powyższego nie mogła ona odnieść zamierzonego skutku w postaci uniewinnienia obwinionej od stawianego jej zarzutu bądź to uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Kontrola odwoławcza stwierdza, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i w procesie dokonywania oceny zebranych dowodów nie naruszył reguł i zasad procedowania określonych m.in. w art. 7 k.p.k. Sąd orzekający kompleksowo i szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności sprawy oraz uwzględnił całość materiału dowodowego, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienia nie zezwala na podzielenie wyrażonego w apelacji poglądu, aby Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny całości zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Odwoławczy doszedł do wniosku, że Sąd pierwszej instancji rozpoznając niniejszą sprawę, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z zasady prawdy materialnej sformułowanej w art. 2 k.p.k., poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które podlegają ochronie prawnej przewidzianej w art. 7 k.p.k. bowiem poprzedzone zostały ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowią wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionej, są zgodne ze wskazaniami wiedzy, prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podał, na jakich dowodach się oparł, oraz którym dowodom i w jakim zakresie przyznał walor prawdziwości, a którym tej cechy odmówił.

Wpierw zważyć należy, iż zgodnie z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku stanowić może tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Istotą tego dyrektywnego sformułowania jest to, że Sąd musi opierać swój wyrok na wszystkich istotnych okolicznościach, które zostały ujawnione w toku rozprawy głównej, nie może ograniczyć się do części jedynie ujawnionego materiału dowodowego, a zawarte w wyroku rozstrzygnięcie musi być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, nie tylko o sprawstwie i winie czy kwalifikacji prawnej przypisanego danej osobie czynu, ale również o wymierzonej wobec niej karze - zarówno tych, które potwierdzają słuszność ustaleń włączonych do faktycznej podstawy wyroku, jak również tych, które im przeczą (zob. wyr. SN z 26.6.2007 r., II KK 120/07, KZS 2007, Nr 10, poz. 43).

Wymaga również podkreślenia fakt, że normy zawartej w art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych na rozprawie głównej dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Byłoby to niemożliwe ze względu na wzajemną sprzeczność okoliczności wynikających z różnych dowodów. Komentowany przepis wymaga

jedynie, żeby wszystkie dowody ujawnione na rozprawie głównej, mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały poddane rozważeniu i ocenie sądu zgodnie z dyrektywami oceny dowodów określonymi w art. 7 k.p.k. W rezultacie takiej oceny część dowodów zostaje wyeliminowana z zakresu podstawy ustaleń faktycznych wyroku. W świetle przedstawionego stanowiska jest oczywiste, że nie stanowi naruszenia art. 410 k.p.k. dokonanie przez sąd orzekający – na podstawie całokształtu materiału dowodowego prawidłowo ujawnionego w toku rozprawy głównej – oceny dowodów niekorzystnej z punktu widzenia interesu procesowego obwinionej i oparcie ustaleń faktycznych jedynie na dowodach, które sąd ocenił jako wiarygodne.

Tym samym Sąd Odwoławczy nie podzielił zarzutu skarżącej, iż wyrok Sądu Rejonowego oparty jest na niepełnym materiale dowodowym i częściowo błędnych wnioskach z nich wypływających, że jest merytorycznie błędny i wydany przedwcześnie. Wbrew twierdzeniom obwinionej Sąd meriti nie stracił z pola widzenia całości materiału i nie oparł się tylko i wyłącznie na niekorzystnej dla skarżącej opinii biegłego sądowego z zakresu r. (...) przy Sądzie Okręgowym w Krakowie mgr inż. J. Ł.. Co prawda opinia ta stanowiła istotny w sprawie dowód wskazujący na sprawstwo i winę K. S., to jednak Sąd I instancji oparł swoje ustalenia również na szczegółowo wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodach, a to m.in. na: monitoringu, zeznaniach świadków: J. G., M. G. (1), M. S., częściowo D. M., protokołach oględzin pojazdu, szkicu, protokołach z przebiegu badania stanu trzeźwości.

Sąd Rejonowy zasadnie uznał wyjaśnienia obwinionej nie przyznającej się do popełnienia zarzucanego jej czynu jako niewiarygodne i zmierzające tylko do uniknięcia odpowiedzialności za wykroczenie, albowiem pozostają one w sprzeczności z innymi dowodami, w tym z opinią biegłego J. Ł.. Sąd Odwoławczy podziela ocenę Sądu I Instancji, iż twierdzenia obwinionej stanowią jedynie przyjętą przez nią linię obrony. Jako zgodne z rzeczywistym przebiegiem wydarzeń i zasługujące na przymiot wiarygodności okazały się być zeznania świadków M. S., J. G. i M. G. (1). Trafnie zaś, tylko częściowo uznano za wiarygodne zeznania świadka D. M., który pozostaje z obwinioną w relacji koleżeńskiej, a ponadto zeznania te stały w sprzeczności z innymi dowodami. Słusznie Sąd meriti ocenił zeznania świadków D. G. i M. G. (2) jako niewiarygodne. Sąd Odwoławczy w pełni podziela ocenę tych zeznań, dokonaną przez Sąd I Instancji i przedstawioną w tym zakresie argumentację i nie ma potrzeby powielania tych samych argumentów, które legły u podstawy odmówienia wiary ich zeznaniom. Rację ma Sąd I instancji, iż zeznania świadka J. M. (1), autora prywatnej opinii przedstawionej przez obwinioną zasługują na uznanie jedynie w części. Przedmiotowa prywatna opinia oparta została m.in. na zeznaniach D. G. i M. G. (2), którzy na czas jej sporządzenia nie byli słuchani w niniejszej sprawie, w charakterze świadków, J. M. (1) nie uwzględnił całości materiału dowodowego, zebranego w niniejszej sprawie, w tym monitoringu, opierając swoje opracowanie tylko na części materiału dowodowego. Takiej wady nie ma opinia sporządzona przez biegłego sądowego J. Ł.. Wnioski opinii prywatnej stoją w oczywistej sprzeczności z wnioskami płynącymi z opinii wykonanej przez biegłego sądowego, który swoją opinię wydał na zlecenie Sądu orzekającego.

Kontrola podniesionych w apelacji zarzutów i argumentów prowadzi do wniosku, że skarżąca nie wykazała, aby Sąd I Instancji dokonał błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Apelująca nie wykazała, ażeby ocena ta sprzeczna była z zasadami logiki, doświadczenia życiowego czy wskazaniem wiedzy.

Nie zasługiwał na uznanie również zarzut dotyczący oparcia się jedynie na opinii biegłego sądowego bez wnikliwej analizy uchybień zawartych w opinii, jak również zeznań świadków. Uwypuklić trzeba, iż Sąd Rejonowy badał okoliczności korzystne, jak i niekorzystne, zgodnie z wymogiem art. 4 k.p.k. przeprowadził bowiem dowody przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionej K. S.. Podkreślić należy, iż mógł zaś uwzględnić tylko te okoliczności, które wynikały z dowodów uznanych przez siebie za wiarygodne. Żaden przepis procedury karnej nie nakłada na Sąd orzekający obowiązku czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody. Nie jest to bowiem możliwe w sytuacji, gdy przeprowadzone dowody są ze sobą sprzeczne. Wówczas Sąd I instancji obowiązany jest jednym z nich dać wiarę, a innym waloru wiarygodności odmówić, zaś ocenę swoją uzasadnić, zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k., co też Sąd Rejonowy uczynił.

Zastrzeżenia apelującej dotyczące poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych stanowią tylko i wyłącznie konsekwencję tego, że w sposób odmienny, niż uczynił to Sąd pierwszej instancji, oceniona jest przez apelującą treść ujawnionych na rozprawie dowodów, przy czym nie całości materiału dowodowego, a wybranych przez obwinioną

dowodów, które dla niej są korzystne, w tym jej wyjaśnień, zeznań świadków D. M., D. G., M. G. (2), prywatnej opinii sporządzonej przez J. M. (1), które to dowody uznaje ona za wiarygodne w całości. Taka krytyka odwoławcza odnosząca się tylko do części materiału dowodowego potraktowanego wybiórczo, z pominięciem przy tym tych dowodów, które obciążają obwinioną, a także nie wykazująca jednocześnie, aby Sąd I Instancji którąkolwiek regułą swobodnej oceny dowodów naruszył, nie może skutecznie usprawiedliwiać podniesionego w apelacji zarzutu błędnej oceny zebranego materiału dowodowego.

Apelująca zarzuca m.in., iż Sąd Rejonowy oparł się jedynie na opinii biegłego sądowego, nie dał zaś wiary zeznaniom świadków D. G. i M. G. (2), których zeznania apelująca uznaje za wiarygodne. Należy zatem wskazać, iż o wartości dowodowej zeznań lub wyjaśnień decyduje ich treść w konfrontacji z innymi dowodami. Konfrontację taką dopuszczonych w sprawie dowodów przeprowadził Sąd Rejonowy, wskazując w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlaczego jednych zeznań nie uznał za wiarygodne, innym zaś przyznał walor wiarygodności. To samo zaś dotyczy się również opinii sporządzonej przez biegłego sądowego oraz opinii prywatnej, przedstawionej przez K. S., a sporządzonej przez J. M. (1). Szczegółowa argumentacja w tym zakresie przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku znajduje pełną aprobatę Sądu Odwoławczego.

Wbrew twierdzeniom apelującej, opinia biegłego sądowego jest jasna, pełna. Sąd Rejonowy zasadnie przydał tej opinii walor wiarygodności. Wbrew twierdzeniom apelującej biegły J. Ł. nie oparł się przede wszystkim na zapisie z monitoringu, co wynika z analizy treści tej opinii. Znajdujące się w niej drobne błędny w istocie rzeczy stanowiły omyłki pisarskie, które nie wpływały na jej treść i konkluzję oraz nie dawały podstaw do podważania rzetelności tak sporządzonej opinii, które to błędy biegły sprostował i wyjaśnił (pisemnie i ustnie). Wnioski opinii wydanej przez biegłego sądowego są jednoznaczne – to kierująca samochodem M. C. S. zbliżając się do skrzyżowania miała możliwość pełnej obserwacji sytuacji, widząc samochód wjeżdżający na jej pas ruchu powinna i miała możliwość dostosować się do zmieniającej się sytuacji drogowej poprzez łagodne hamowanie, to właśnie zachowanie obwinionej, polegające na braku reakcji na zmieniającą się sytuację drogową jest główną przyczyną zaistnienia przedmiotowej kolizji.

Zasada swobodnej oceny dowodów wymaga, aby organy postępowania przekonań o sposobie rozstrzygnięcia określonej kwestii kształtowały na podstawie wszystkich dowodów, które zostały w sprawie przeprowadzone, oceniając je swobodnie, mając jednak na względzie zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Organy procesowe oceniając dowody powinny kierować się własnym przekonaniem, opierając się na dowodach przeprowadzonych i ujawnionych zgodnie z przepisami procedury karnej oraz należycie uzasadnić dokonaną ocenę. Ocena powinna zaś uwzględniać ustawowe kryteria w postaci zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zatem, aby ocena dowodów przeprowadzona przez organ postępowania dokonana została zgodnie z wymienioną zasadą konieczne jest: 1) oparcie jej na wszystkich przeprowadzonych dowodach, mając na względzie, że podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia danej kwestii; 2) uwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania, 3) uwzględnienie wskazań wiedzy; 4) uwzględnienie doświadczenia życiowego ( S. Kalinowski, Postępowanie karne. Zarys części ogólnej, Warszawa 1963, s. 122).

Wskazać należy również na orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, zgodnie z którym zasada swobodnej oceny dowodów oznacza możliwość oparcia skazania nawet na zeznaniach jednego świadka, byle ocena tego dowodu była rzeczowa i logiczna oraz nie wkraczała w sferę dowolności. Fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach tylko jednego świadka samo przez się nie może stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie (wyrok SA w Krakowie z 28.5.2010 r., II AKa 71/10, KZS 2010, Nr 6, poz. 39). W realiach przedmiotowej sprawy zarzut apelacji polegający na oparciu się przez Sąd Rejonowy tylko na opinii biegłego sądowego nie zasługuje więc na uznanie nie tyle ze względu, iż Sąd, wbrew twierdzeniom skarżącej oparł się również na innych dowodach, ale także ze względów przytoczonych powyżej, albowiem ocena tego dowodu była prawidłowa, wobec czego należało przedmiotową opinię uznać za w pełni wiarygodną.

Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych, lecz powinien wykazać

konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniu rozstrzygnięcia. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności. W realiach niniejszej sprawy nie może być o tym mowy. Rozbieżności zachodzące w opinii prywatnej i opinii sporządzonej przez biegłego sądowego zostały przez Sąd dostrzeżone i ocenione. Skutkiem tej oceny było danie wiary opinii biegłego sądowego, a odmówienie wiarygodności opinii prywatnej. Ocena ta została prawidłowo uzasadniona przez Sąd, który stwierdził, iż opinia J. M. (1) nie tylko nie uwzględniała nagrania z monitoringu, ale również, iż zeznania J. M. stoją w sprzeczności z wnioskami płynącymi z opinii biegłego.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie wykazała również, aby w toku procedowania Sąd I instancji dokonał naruszenia prawa procesowego tj. przepisu art. 5 § 2 k.p.k. polegającego na rozstrzygnięciu wszelkich wątpliwości na niekorzyść obwinionej, wbrew wyrażonej tam zasadzie.

Co do naruszenia reguły określonej w powołanym przepisie, wskazać należy, iż jej zastosowanie wchodzi w grę dopiero wówczas, gdy wątpliwości powzięte przez organ procesowy co do sposobu rozstrzygnięcia określonej kwestii nie dadzą się usunąć, pomimo podjęcia wszelkich dostępnych działań zmierzających do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych. Dlatego dla oceny, czy został naruszony zakaz wynikający z art. 5 § 2 k.p.k., nie są istotne wątpliwości tego rodzaju zgłaszane w apelacji, ale wyłącznie to, czy Sąd meriti rzeczywiście podjął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości jej usunięcia rozstrzygnął ją na niekorzyść obwinionej albo też czy w świetle materiału dowodowego danej sprawy wątpliwość taką powinien powziąć (vide: postanowienie SN z dnia 23.02.2006 r., sygn. akt III KK 335/05, Lex nr 180797, postanowienie SN z dnia 10.10.2012 r., sygn. akt V KK 61/12, Lex nr 1228657, wyrok SA w Krakowie z dnia 5.09.2012 r., sygn. akt II AKa 118/12, KZS 2012/10/40, wyrok SA w Krakowie z dnia 24.07.2012 r., sygn. akt II AKa 114/12, KZS 2012/9/41, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 09.05.2012 r., sygn. akt II AKa 113/12, Lex nr 1164208, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 11.04.2012 r., sygn. akt II AKa 89/12, Lex nr 1162858).

Zastosowanie zasady *in dubio pro reo* wchodzi w grę dopiero wówczas, gdy wątpliwości powzięte przez organ procesowy, co do sposobu rozstrzygnięcia określonej kwestii faktycznej lub prawnej nie dadzą się usunąć, pomimo podjęcia wszelkich dostępnych działań zmierzających do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych, względnie jedynie trafnej wykładni przepisów prawa (post. SN z 20.12.2006 r., IV KK 235/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 2532). W wypadku gdy istotne dla sprawy ustalenie faktyczne może być poczynione w sposób pewny (tj. bez wypełniania rozumowania niekorzystnymi dla oskarżonego domniemaniami), a zależne jest ono od dania wiary lub odmówienia wiary tej czy innej grupie dowodów (np. zeznaniom świadków, w opozycji do wyjaśnień oskarżonego, lub *vice versa*), sąd nie może uchylić się od oceny przeprowadzonych dowodów, odwołując się do zasady *in dubio pro reo*. Sięganie po § 2 art. 5 k.p.k. nie może zatem stanowić wyrazu bezradności decyzyjnej sądu w sytuacji, w której powinien on zdecydować się na danie wiary temu lub innemu dowodowi, przy jednoczesnym odmówieniu wiary innemu dowodowi, jeśli tylko obdarzenie zaufaniem jednego z dowodów (grupy dowodów) prowadzi do stanowczych wniosków co do przebiegu wydarzeń istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego (wyrok SN z 6.2.2008 r., IV KK 404/07, Prok. i Pr. 2008, Nr 6, poz. 11, s. 10).

W niniejszej sprawie niedające się usunąć wątpliwości jednak nie zachodziły. W ocenie Sądu Odwoławczego, ze zgromadzonego materiału dowodowego, prawidłowo ocenionego przez Sąd I Instancji, jednoznacznie wynika, iż obwiniona dopuściła się zarzucanego jej czynu. Obwiniona K. S. najechała na tył pojazdu M., który w wyniku tego uderzył w pojazd T.. Materiał dowodowy potwierdził, iż obwiniona zbliżając się do skrzyżowania miała możliwość pełnej obserwacji sytuacji, widząc samochód wjeżdżający na jej pas ruchu powinna i miała możliwość dostosować się do zmieniającej się sytuacji drogowej poprzez łagodne hamowanie, w celu uniknięcia kolizji. Rację ma Sąd Rejonowy, iż zgodnie z przepisami prawo o ruchu drogowym każdy uczestnik ruchu obowiązany jest zachować ostrożność, a gdy ustawa tego wymaga, szczególną ostrożność. K. S. zbliżając się do skrzyżowania miała obowiązek zachowania szczególnej ostrożności, o której mówi art. 25 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Zachowanie szczególnej ostrożności, o której mowa w art. 25 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, będzie polegało w szczególności na zwiększeniu obserwacji drogi, zmniejszeniu prędkości do takiej, która pozwoli na przepuszczenie pojazdu korzystającego z pierwszeństwa, jak też zatrzymaniu się, jeżeli okaże się to konieczne (wyrok Sądu Najwyższego z

dnia 14 stycznia 2009r. III KK 272/08). Szczególna ostrożność oznacza więc ostrożność polegającą na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Zachowanie polegające na braku reakcji na zmieniającą się sytuację drogową było główną przyczyną zaistnienia przedmiotowej kolizji. W związku z powyższym również i ten zarzut apelacji nie zasługiwał na akceptację Sądu Odwoławczego.

Przyjęta przez Sąd I Instancji kwalifikacja prawna czynu jest prawidłowa.

Wymierzona obwinionej kara jest celowa, zasłużona i sprawiedliwa.

Nie zachodzą żadne okoliczności podlegające uwzględnieniu z urzędu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Z powyższych względów Sąd Odwoławczy uznając apelację obwinionej za bezzasadną, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.) i zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (art. 634 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w.). Na tak ustalone koszty złożyło się: 50 zł tytułem opłaty i 50 zł tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie przed Sądem drugiej instancji.

SSO Jadwiga Żmudzka